

KS S PAN 351/II/2009

Warszawa, 10 lutego 2009

**OPINIA**  
**Krajowej Sekcji NSZZ Solidarność PAN**

w sprawie zasad wynagradzania pracowników Polskiej Akademii Nauk  
zawartych w projekcie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej  
z dnia 14 stycznia 2009 r.

Przedstawiony projekt rozporządzenia zawiera następujące propozycje zmian wynagradzania pracowników PAN w 2009 roku:

- wzrost minimalnych miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników naukowych o ok. 3.9 %; poziom stawek maksymalnych nie ulega zmianie (w uzasadnieniu – ponieważ te w szkolnictwie wyższym też nie wzrastają),
- wzrost minimalnych miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej o ok. 14.1 %, poziom stawek maksymalnych nie ulega zmianie (w uzasadnieniu – ponieważ te w szkolnictwie wyższym też nie wzrastają),
- wzrost miesięcznych (minimalnych i maksymalnych) stawek wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w bibliotekach, archiwum, muzeum ziemi (i, rozumiemy, zatrudnionych na równorzędnych stanowiskach) o ok. od 13.1 % do 14.7 %,
- wzrost miesięcznych (minimalnych i maksymalnych) stawek wynagrodzenia zasadniczego pozostałych pracowników PAN o ok. od 3.2 % do 6.7 %,

Płace pracowników PAN pozostają od lat na bardzo niskim poziomie. Proponowane zmiany siatki płac nadal mają w większości charakter kosmetyczny i nie mogą zmienić wiele w tym stanie rzeczy.

Nasze zastrzeżenia budzi przede wszystkim szczególnie surowe potraktowanie pracowników naukowych PAN. Nie możemy przyjąć do wiadomości argumentacji, że stawki maksymalne dla tej kategorii pracowników nie mogą wzrosnąć, bo analogiczne stawki nie wzrastają również w szkolnictwie wyższym. Według naszej oceny również w szkolnictwie wyższym stawki te powinny wzrosnąć, o wartość co najmniej zgodną ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń dla pracowników sfery budżetowej (3.9 %).

Jeszcze bardziej istotne są niewystarczające zmiany stawek minimalnych – płace większości młodszych pracowników PAN niezmiennie oscylują w pobliżu tego minimalnego poziomu. Dla przykładu podajemy, że proponowana minimalna stawka wynagrodzenia np. adiunkta wynosi 1 890 zł, czyli tylko o ok. 30 % więcej niż wynosi wysokość minimalnego wynagrodzenia (1276 zł) obowiązującego w naszym kraju w 2009 roku.

Brak zrozumienia Ministerstwa dla wagi problemu niskich płac w placówkach PAN oddaje następujące stwierdzenie: „Skutki finansowe związane z wprowadzeniem tabel stawek wynagrodzenia zasadniczego zostaną pokryte w placówkach naukowych PAN w ramach środków będących w ich dyspozycji”. Te środki to środki przekazywane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność statutową placówek PAN. Według napływających do nas informacji żadne dodatkowe środki w tym zakresie nie zostały przez Ministerstwo zaplanowane, wręcz nawet zapowiadane jest drastyczne tych środków ograniczanie. Wysokość dofinansowania działalności statutowej placówek nie została zwaloryzowana również w roku ubiegłym. Tak więc placówki na ten cel otrzymują rokrocznie środki faktycznie pomniejszone o roczny wskaźnik inflacji.

Problem stawek płac w placówkach PAN nie można traktować poważnie w oderwaniu od faktycznej sytuacji płacowej w tych placówkach. Ten problem był przedmiotem starannej analizy przeprowadzonej wspólnie przez Ministerstwo Finansów i władze PAN już kilka lat temu. Okazało się, że średnie zarobki pracowników PAN są w poszczególnych grupach zawodowych, być może oprócz stanowisk profesorskich, niższe o około 30 % nawet w porównaniu z analogicznymi średnimi – też przecież niskimi - płacami w szkolnictwie wyższym. Uchwałą Rządu RP te dysproporcje miały zostać wyrównane poprzez jednorazową dodatkową dotację na działalność statutową placówek w wysokości rzędu (obecnie) 300 mln zł. Jak dotąd nic takiego nie nastąpiło.

Apelujemy do kierownictw Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i władz Polskiej Akademii Nauk o skoordynowanie wysiłków w celu rozwiązania tego, nabrzmiałego już od lat, problemu. Bez jego definitywnego rozwiązania wszelkie deklaracje o wyjątkowej roli, jaką placówki PAN miałyby odegrać w planowanej reformie nauki polskiej, pozostaną całkowicie oderwane od realiów w jakich te placówki obecnie funkcjonują.

Wojciech Nasalski, Przewodniczący  
Krajowej Sekcji NSZZ Solidarność PAN